Sygn. akt I ACz 659/15

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Ducki

Sędziowie: SA Regina Kurek

SA Marek Boniecki (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

protestu Marii Faber

w sprawie ważności wyborów w Okręgu Wyborczym nr 9 do Rady Gminy Brzeźnica

na skutek zażalenia Komisarza Wyborczego i Przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej w Brzeźnicy na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt. I Ns 57/14

postanawia:

I. **zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalić protest;**

II. **oddalić wniosek Przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej w Brzeźnicy o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.**

Sygn. akt: I ACz 659/15

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie stwierdził nieważność wyborów do Rady Gminy Brzeźnica w Okręgu Wyborczym nr 9 - przeprowadzonych w obwodzie głosowania nr 2 (pkt 1), stwierdził wygaśnięcie mandatu Kazimierza Pacułta (pkt 2), a nadto nakazał przeprowadzić ponownie wybory do Rady Gminy Brzeźnica w Okręgu Wyborczym nr 9, poczynając od powołania nowej Obwodowej Komisji Wyborczej w obwodzie nr 2 i sporządzenia zgodnego z rejestrem spisu wyborców dla Okręgu nr 9.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w wyborach do Rady Gminy Brzeźnica w obwodzie głosowania nr 2 doszło do naruszenia przepisów kodeksu wyborczego dotyczących głosowania mającego wpływ na wynik wyborów. Naruszenie to polegało na tym, że w trakcie głosowania Obwodowa Komisja Wyborcza dokonywała wykreślania nazwisk wyborców ze spisu wyborców z okręgu 10 i dopisywania ich do spisu wyborców okręgu 9 i odwrotnie. W sumie ze spisu wyborców okręgu nr 10 przepisano do spisu wyborców okręgu nr 9 aż 54 osoby, a ze spisu wyborców okręgu nr 9 przepisano 20 wyborców do spisu wyborców okręgu nr 10. Działanie powyższe, które miało miejsce podczas głosowania w dniu 16 listopada 2014 r. nie może być zdaniem Sądu Okręgowego zakwalifikowane jako przypadek wymieniony art. 51 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm., dalej: KW). Dopisywani bowiem w trakcie głosowania do okręgów nr 9 lub 10 wyborcy nie były osobami pominiętymi w ogóle w spisie tego obwodu, lecz wyborcami już raz wpisanymi do określonych okręgów obwodu nr 2 - tylko niezgodnie z rejestrem. Należało zatem uznać, że działanie Obwodowej Komisji Wyborczej stanowiło naruszenie przepisu art. 51 KW, które miało jednocześnie wpływ na wynik wyborów, jako że wyżej wymienione 54 osoby z okręgu 10 - niezgodnie z kodeksem dopisane do spisu wyborców okręgu 9 mogły zagłosować na kandydata Kazimierza Pacułta, co przełożyło się na wynik wyborów. Różnica bowiem głosów oddanych na niego i na Marię Faber, która uzyskała drugą pozycję wyniosła tylko 28 głosów, czyli mniej niż liczba dopisanych już w trakcie głosowania w okręgu 9 wyborców. Ponadto zdaniem Sądu pierwszej instancji nie można wykluczyć, że część wyborców po zapoznaniu się z listami wyborców w danym okręgu zrezygnowała z głosowania.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wywiódł Komisarz Wyborczy oraz Przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej w Brzeźnicy.

Komisarz Wyborczy zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w całości i wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie protestu wyborczego. Wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

- błędną interpretację art. 51 §2 pkt 2 KW, poprzez uznanie, że niedopuszczalne było przepisanie wyborców ujętych w niewłaściwym spisie wyborców (sporządzonym dla okręgu wyborczego) do spisu właściwego w ramach jednego obwodu głosowania, a w konsekwencji uznanie, że brak jest podstaw do zastosowania tego przepisu;
- naruszenie art. 394 § 2 KW poprzez przyjęcie, że nieprawidłowości, do jakich doszło w OKW nr 2 w Marcyporębie miały wpływ na wynik wyborów, a w konsekwencji unieważnienie wyborów i wygaszenie mandatu radnego;
- poczynienie w pisemnym uzasadnieniu postanowienia niepełnych ustaleń faktycznych, w szczególności pominięcie, jaka ilość wyborców spośród ujętych w niewłaściwym spisie wyborców otrzymała kartę do głosowania do Rady Gminy Brzeźnica nie ze swojego właściwego okręgu wyborczego i w taki sposób zagłosowała.

Przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej w Brzeźnicy zaskarżył postanowienie sądu pierwszej instancji w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania:
   - art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. w zw. z art. 393 §1 KW oraz art. 392 §2 KW **poprzez ich niezastosowanie i** orzeczenie ponad zarzuty wskazane w proteście wyborczym, **polegające na tym że:** w sytuacji gdy w proteście zarzucono: 1) błędne przypisanie wyborców do okręgu, co spowodowało, że część wyborców otrzymała błędne karty do głosowania, 2) wynoszenie i uzupełnianie kart do głosowania poza lokalem wyborczym, 3) błędne informowanie wyborców o sposobie głosowania, 4) brak w miejscach publicznych obwieszczeń dotyczących podziału na okręgi, a Sąd I instancji uznał, iż zarzuty od 2 do 4 nie zostały udowodnione lub nie miały wpływu na wynik wyborów, *to z „zarzutu błędnego przypisania wyborców do okręgu, co spowodowało, że część wyborców otrzymała błędne karty do głosowania", Sąd I instancji przyjął jako podstawę zasadności protestu, iż „w trakcie głosowania OKW dokonywała wykreślania nazwisk wyborców ze spisu wyborców z okręgu 10 i dopisywania ich do spisu wyborców okręgu 9 i odwrotnie", co było „naruszeniem przepisu art. 51 KW",*
   - **art. 393 §3 KW** poprzez jego niezastosowanie i **niepozostawienie protestu wyborczego bez dalszego biegu,** w sytuacji gdy dotyczył on sprawy, co do której w kodeksie przewidziano możliwość wniesienia skargi lub odwołania do sądu lub właściwego organu wyborczego przed dniem głosowania, a w tym przypadku zarzucone *„błędne przypisanie wyborców do okręgu, co spowodowało, że część wyborców otrzymała błędne karty do głosowania",* mogło zostać zakwestionowane na etapie sprawdzania spisu wyborców, w trybie procedury opisanej w przepisie art. 37 kodeksu wyborczego,
   - **art. 394 §2 KW w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.** poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu iż w przedmiotowej sprawie naruszenie przepisów kodeksu wyborczego, czyli przepisanie wyborców z niewłaściwego im okręgu do okręgu właściwego, miało wpływ na wynik wyborów, podczas gdy (abstrahując od tego, iż nie nastąpiło naruszenie przepisów kodeksu wyborczego) przepisanie takie, a co z a tym idzie wydanie im kart do głosowania już z właściwego im okręgu wyborczego, czyli naprawienie **możliwego** uchybienia, którym byłoby wydanie kart do głosowania z niewłaściwego wyborcom okręgu wyborczego, wskutek błędnego ich przypisania do niewłaściwego im okręgu wyborczego, a w konsekwencji oddanie przez tych wyborców głosu we właściwym dla nich okręgu wyborczym, nie może być uznane za okoliczność wpływającą (negatywnie) na wynik wyborów, gdyż sytuacja taka właśnie winna mieć miejsce, zgodnie z ustalonymi okręgami wyborczymi,
   - art. 515 k.p.c. w zw.z art. 393 §1 KW oraz art. 227 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393 § 1 KW **poprzez ich** niezastosowanie i nieustalenie, czy i w jakim zakresie wyborcy wymienieni w spisie wyborców obwodu głosowania nr 2 w Marcyporębie skorzystali z prawa wglądu do spisu wyborców w okresie od 26 października 2014 roku do 14 listopada 2014 r., a dalej, czy osoby, które z tego prawa skorzystały, oddały głos w kwestionowanych wyborach, czy też nie, a konsekwencją tego zaniechania było niewłaściwe przyjęcie, iż zarzucane uchybienia mogły mieć wpływ na wynik wyborów;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego:
   - art. 82 §1 pkt 2 KW poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów,

- art. 51 **§**1 ***in fine*** oraz §§ 2-4 KW w zw. z art. 26 §1 KW poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż: przepisy art. 51 §1 *in fine* oraz § 2-4 KW mają zastosowanie do spisów wyborców dla okręgu wyborczego, podczas gdy przepisy te mają zastosowanie do spisów wyborców dla obwodu wyborczego, zgodnie z regulacją przepisu art. 26 KW, iż spis wyborców przygotowywany jest dla każdego obwodu wyborczego; przepisy art. 51 §1 *in fine* oraz § 2-4 KW mają zastosowanie do przepisywania wyborców z jednych okręgów wyborczych (wykreślenie ze spisu wyborców) do drugich okręgów wyborczych (dopisanie do spisu wyborców) w ramach tego samego obwodu głosowania, podczas gdy przepisy te dotyczą dopisywania wyborców spoza tego obwodu wyborczego do obwodu głosowania czyli powiększania stanu spisu wyborców w danym obwodzie; przepisy art. 51 § 2-4 KW są samoistną podstawą prawną dotyczącą głosowania, której naruszenie uprawnia do stwierdzenia nieważności wyborów, podczas są to przepisy dotyczące dopuszczalnych zmian w spisie wyborców i naruszenie przepisów art. 51 § 2-4 KW, powoduje dopiero naruszenie przepisu art. 51 § 1 KW, będącego właśnie przepisem kodeksu dotyczącym głosowania w rozumieniu art. 82 § 1 pkt 2 KW, który może być podstawą unieważnienia wyborów - co ma znaczenie dla niewłaściwego zastosowania przepisu **art. 51 § 1 KW,** którego konsekwencją winno być uznanie, iż w obwodzie głosowania nr 2 głosowały osoby nie ujęte w spisie wyborców, czego jednak Sąd I instancji już nie wyartykułował, gdyż właśnie pozostawałoby to w sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym, co wprost dowodzi błędnego zastosowania tego przepisu,

- **art. 51** §**1** *in principio* **KW** poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy pomimo wykreślenia 54 wyborców z okręgu wyborczego nr 10 w obwodzie głosowania nr 2 i dopisania tych samych 54 wyborców do okręgu nr 9 w tym samym obwodzie głosowania nr 2 - **w obwodzie głosowania nr 2 dla którego sporządzono uprzednio jeden spis wyborców, głosowali tylko wyborcy wpisani do tego spisu wyborców,** gdyż zarzucane zmiany zostały dokonane w ramach jednego spisu wyborców i nie spowodowały zwiększenia bądź zmniejszenia się ilości wyborców w tym obwodzie głosowania.

W konkluzji skarżący wniósł **o** zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez: w części obejmującej zarzut „błędnego przypisania wyborców do okręgu, co spowodowało, że część wyborców otrzymała błędne karty do głosowania" - pozostawienie protestu wyborczego bez dalszego biegu oraz umorzenie postępowania w sprawie w tej części, a w pozostałej części tj. w zakresie zarzutów protestu: „wynoszenia i uzupełniania kart do głosowania poza lokalem wyborczym", „błędnego informowania wyborców o sposobie głosowania" oraz „braku w miejscach publicznych obwieszczeń dotyczących podziału na okręgi" - oddalenie protestu, lub ewentualnie zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i oddalenie protestu wyborczego w całości, a w obydwu przypadkach także - zasądzenie od wnioskodawczy na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa prawnego w wysokości czterokrotności przewidzianej stawki minimalnej, bądź uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedziach na zażalenia uczestniczka wniosła o ich oddalenie, kwestionując podniesione zarzuty. Wskazała w szczególności, że przypisanie wyborców do niewłaściwych okręgów spowodowało chaos w lokalu wyborczym, czego skutkiem była rezygnacja części wyborców w głosowaniu, zaś przedstawione przy zażaleniu Komisarza Wyborczego stanowisko zastępcy Przewodniczącego PKW nie ma umocowania w żadnym obowiązującym akcie normatywnym, a nawet w uchwale PKW z dnia 29 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje.

Zażalenia uczestników zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż Sąd Okręgowy zasadniczo prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, który Sąd Apelacyjny przyjął za własny. Niemniej wobec trafności zarzutu zażalenia Komisarza Wyborczego co do kompletności ww. stanu, Sąd drugiej instancji ustalił dodatkowo, że spośród osób ujętych w spisie wyborców obwodu głosowania nr 2, okręgu wyborczego nr 9 (dalej: spis wyborców okręgu nr 9), którzy winni figurować w spisie wyborców obwodu głosowania nr 2, okręgu wyborczego nr 10 (dalej: spis wyborców okręgu nr 10), karty do głosowania wydano 13 wyborcom, ujętym w spisie wyborców okręgu nr 9 w pozycjach: 416, 418, 422, 432, 451, 452, 470, 471, 472, 473, 474, 475 i 476. Z kolei spośród osób ujętych w spisie wyborców okręgu nr 10, którzy winni figurować w spisie wyborców okręgu nr 9, karty do głosowania wydano 4 wyborcom, ujętym w spisie wyborców okręgu nr 10 w pozycjach: 54, 162, 164 i 204. Okoliczności te wynikają wprost z zestawienia niekwestionowanych pod względem prawdziwości oryginałów spisu wyborców okręgów nr 9 i 10, zawierających podpisy osób, którym wydano karty do głosowania oraz kopii tych list z zaznaczonymi prawidłowymi numerami okręgów wyborczych (k. 122).

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w obu zażaleniach, wskazać należy, że skuteczny okazał się ten dotyczący przepisów zawartych w art. 51 §1 i 2 KW.

W ocenie Sądu pierwszej instancji do naruszenia ww. norm prawa doszło poprzez nieuzasadnione dopisanie części wyborców z okręgu nr 9 do spisu wyborców nr 10 i odwrotnie. Zgodzić się jednak należy ze skarżącymi co do tego, że uregulowania art. 51 KW winny być odczytywane poprzez pryzmat innych przepisów Kodeksu wyborczego, a w szczególności art. 26 KW. W §11 ostatnio powołanego artykułu wyraźnie wskazuje się, że spis wyborców prowadzony jest dla każdego obwodu głosowania. Także w art. 51 §2 pkt 2 i 3 KW ustawodawca posługuje się wyłącznie pojęciem obwodu głosowania. Skoro zatem w sprawie bezsporne było, że wszyscy wyborcy okręgu nr 9 i 10 byli objęci spisem tego samego obwodu głosowania nr 2 Gminy Brzeźnica, to ich „przepisanie" w ramach tego samego obwodu nie mogło stanowić naruszenia art. 51 KW ani w zakresie §1, ani §2.

Umieszczenie wyborców na listach niewłaściwych okręgów wyborczych skutkowało, bądź przynajmniej mogło skutkować natomiast naruszeniem art. 52 §2 KW oraz art. 414 i nast. KW. Jednakże również w tym wypadku konieczne dla skutecznego zakwestionowania ważności wyborów w trybie art. 82 §1 pkt 2 KW było wykazanie wpływu ww. uchybień na wynik wyborów. Jak wynika z protokołu wyników głosowania w obwodzie na listy kandydatów na radnego (k. 12-13), różnica głosów między Kazimierzem Pacułtem a Marią Faber wyniosła 28 głosów. Tymczasem analiza zapisów w spisach wyborców okręgów nr 9 i 10, której wyniki zostały zaprezentowane w stanie faktycznym prowadzi do wniosku, że spośród osób ujętych w spisie wyborców okręgu nr 9, którzy winni figurować w spisie wyborców okręgu nr 10, karty do głosowania wydano 13 wyborcom, a spośród osób ujętych w spisie wyborców okręgu nr 10, którzy winni figurować w spisie wyborców okręgu nr 9, karty do głosowania wydano 4 wyborcom. W najkorzystniejszym zatem dla wnioskodawczyni wariancie mogła ona uzyskać o 4 głosy więcej, a jej przeciwnik 13 głosów mniej. Nawet przyjęcie wersji skarżących o różnicy 21 głosów, która nie znajduje uzasadnienia w materiałach sprawy, ale jest korzystniejsza dla wnioskodawczyni, sytuacja nie uległaby zmianie. W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że popełnione przy głosowaniu w obwodzie nr 2 uchybienia nie miały znaczenia dla wyniku wyborów. Wskazać w tym miejscu należy, że dla wyniku rozpoznawanej sprawy nie były istotne ani pisma Zastępcy Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, ani wytyczne PKW zawarte w uchwale z dnia 29 września 2014 r. Nie mają one przede wszystkim charakteru normy prawa powszechnego. Ponadto powoływana uchwała dotyczy wyłącznie

dopisywania wyborców do spisu wyborców prowadzonego dla poszczególnych obwodów i jedynie w tym kontekście należy rozumieć zapis o braku uprawnień do dokonywania jakichkolwiek zmian w spisie wyborców. Nawet jednak gdyby uznać, że uchwała zakazywała także „przepisywania" wyborców między okręgami w ramach jednego obwodu, to jej interpretacja nie mogła by być sprzeczna z art. 51 KW. Podkreślenia w tym miejscu wymaga jeszcze jedna okoliczność. Przyjęcie wykładni art. 51 KW proponowanej przez Sąd pierwszej instancji i wnioskodawczynię prowadziłoby w istocie do sytuacji, w której osoby prawidłowo przypisane do obwodu głosowania a błędnie do okręgu wyborczego, nie mogłyby oddać głosu w żadnym wypadku. Mimo zatem figurowania w spisie wyborców, zostałyby pozbawione na skutek omyłki konstytucyjnego prawa do głosowania. Stawiałoby to osoby te w sytuacji gorszej od wyborców nieumieszczonych w spisie, a mogących skorzystać z uprawnień, o których mowa w art. 51 §2 KW.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zażalenia Przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej, wskazać należy, iż niesłusznie uczestnik ten zarzucał Sądowi Okręgowemu orzeczenie ponad żądanie, albowiem w treści protestu wyraźnie wskazywano na naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego poprzez błędne przypisanie wyborców do okręgu wyborczego. Nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego przeszkód, aby zarzutowi temu przyznać szersze znaczenie, tak jak uczynił to Sąd pierwszej instancji, tym bardziej, że wnioskodawczyni w uzasadnieniu protestu wskazała, że dochodziło do „ręcznego przepisywania wyborców".

Brak było także podstaw do częściowego pozostawienia protestu w części bez dalszego biegu. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne było bowiem samo wydanie kart do głosowania osobom nieuprawnionym do głosowania w danym okręgu, czego – co oczywiste - w ramach reklamacji, o której mowa w art. 37 kwestionować nie sposób.

Z drugiej strony nie można przyznać racji wnioskodawczyni, która tak w proteście, jak i odpowiedzi na zażalenie powołuje się na okoliczność chaosu, który zapanował na skutek „przepisywania" wyborców, w następstwie czego część wyborców zrezygnowała z głosowania. Okoliczność ta nie została w żaden sposób udowodniona. Przesłuchane przed Sądem Okręgowym osoby oddały swoje głosy i nie wskazały na fakt odstępowania od głosowania. *Nota bene*, z większości zeznań wynika, że lokal wyborczy był raczej pusty. Wskazać w tym miejscu trzeba, że także konstatacja Sądu Okręgowego o możliwym wpływie nieprawidłowych spisów wyborców w okręgu na ich decyzję o głosowaniu lub rezygnacji z niego nie znajdowała jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym.

Odnosząc się do wniosków dowodowych zgłoszonych dodatkowo przez wnioskodawczynię w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, podzielić należy pogląd o ich nieistotności dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyjść w tym miejscu należy od stwierdzenia, iż wyrażony w art. 392 §2 KW rygoryzm ustawodawcy w zakresie podstaw protestu, jak i jego formy uzasadnia pogląd, że jeżeli wnioskodawca oparł swój protest na określonym zarzucie, to nie może go już następnie rozszerzać ani tym bardziej zmieniać jego podstawy. Na przykład, jeżeli protest oparto na zarzucie naruszenia przepisów kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, to nie można tego zarzutu rozszerzyć na przepisy dotyczące wyników wyborów lub, tym bardziej, jeżeli protest oparto na zarzucie naruszenia przepisów kodeksu wyborczego, niedopuszczalna jest jego zmiana na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom. Podobnie nie można zmieniać zakresu przedmiotowego protestu z tego wskazanego w art. 82§ 1 pkt 1 KW na wskazany w art. 82 §1 pkt 2 KW i odwrotnie (por. B. Dauter, *Komentarz do art. 392 Kodeksu wyborczego*, Lex 2014). Postępowanie w sprawie protestu wyborczego nie może zmierzać też do poszukiwania ewentualnych nieprawidłowości tudzież dowodów na ich okoliczność. Odnośnie wniosków dowodowych zgłoszonych przez wnioskodawczynię w piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2015 r., zauważyć należy, że kwestia prawidłowości przypisywania wyborców do

poszczególnych okręgów została wyjaśniona na rozprawie w dniu 21 stycznia 2015 r., na której okazano spisy wyborców z przypisanymi prawidłowymi okręgami, czego wnioskodawczyni nie zakwestionowała. W tej sytuacji zbędne było przesłuchiwanie wszystkich członków Gminnej Komisji Wyborczej na okoliczność przyjętych procedur postępowania. Z kolei wniosek o przeliczenie kart do głosowania czy ich sprawdzenie nie został zgłoszony w proteście, a nasto był wysoce nieprecyzyjny. Przede wszystkim jednak, zarzut nieprawidłowej liczby kart do głosowania nie był przedmiotem protestu wyborczego. Co do braku odnotowywania nieprawidłowości w protokołach, to fakt ten był bez znaczenia w sytuacji, gdy oczywistym jest, że nieprawidłowości w postaci wadliwego przypisania części wyborców do niewłaściwego okręgu wyborczego miały miejsce.

Wobec poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, uzupełnionych przez Sąd drugiej instancji, podzielić należało wnioski Sądu pierwszej instancji co do pozostałych okoliczności, które zdaniem wnioskodawczyni miały wpływ na wynik wyborów, tj.: wynoszenia i uzupełniania kart wyborczych poza lokalem wyborczym, przekazywania błędnej informacji przez członków komisji wyborczej co do sposobu głosowania, braku obwieszczeń na terenie Gminy Brzeźnica o podziale na okręgi wyborcze. Odnośnie pierwszej kwestii, świadek Marcin Faber dostrzegł osoby poza lokalem wyborczym przeglądające karty do głosowania. Nie widział jednak, czy zostały one wypełnione, a nadto miało dotyczyć to około 8 osób. Brak reakcji świadka na dostrzeżoną nieprawidłowość nie pozwala jednak w istocie na jej zweryfikowanie co do tego, czy w istocie osoby poza lokalem wyborczym były w posiadaniu kart do głosowania i ewentualnie, jaki uczyniono z nich użytek. Podobnie ocenić należy zeznania Bożeny Polus, która wskazywała na 3-4 osoby, które miały dokonywać skreśleń na kartach poza lokalem. Z kolei Grzegorz Polus podał jedynie ogólnikowo, że widział jakąś osobę przed lokalem wyborczym z kartami wyborczymi, ale nie był pewien, co z nimi się stało. W tych okolicznościach omawiane zeznania nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do zakwestionowania ważności wyborów, tak przynajmniej częściowo z uwagi na niewykazanie uchybień, jak i przede wszystkim ewentualnego ich wpływu na wynik wyborów. Nie ma wystarczających przesłanek w materiale dowodowym ku temu, aby przyjąć, że głos został oddany przez osobę nieuprawnioną tudzież miało miejsce bezprawne wpływanie na sposób głosowania. Brak jest także podstaw do uznania, że doszło w tych okolicznościach do popełnienia jednego z przestępstw przeciwko wyborom, wymienionych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego. Nie potwierdziły się także w zebranym w sprawie materiale dowodowym okoliczności błędnego informowania wyborców o sposobie głosowania oraz brak stosownych obwieszczeń o okręgach wyborczych. Ujawniona w sprawie dokumentacja fotograficzna wskazuje, że obwieszczenia takie rozwieszone były. Ponadto przesłuchiwani świadkowie nie wskazywali, aby okoliczność ta miała istotny wpływ na podejmowane przez nich decyzje wyborcze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił protest wyborczy.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że okoliczności sprawy nie uzasadniały zasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika kosztów postępowania. Stosownie do art. 393 §1 KW, sąd rozpoznaje protest w postępowaniu nieprocesowym, w którym zasada ponoszenia kosztów wyrażona została w art. 520 §1 k.p.c. Skarżący nie wykazał szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od ww. reguły, w oparciu o przepisy art. 520 §2 lub 3 k.p.c. Zauważyć przy tym godzi się, że wnioskodawczyni, wskazując na zaistniałe uchybienia działała również w interesie publicznym. Z kolei ustalenie wpływu tych uchybień na wynik wyborów wymagało przeprowadzenia stosownego postępowania.